

Sygn. akt. I C 621/11

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 lipca 2014r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Izabela Baca

Protokolant: Marcin Ostolski

po rozpoznaniu w dniu 30 czerwca 2014r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z powództwa M. S.

przeciwko Gminie W.

przy udziale interwenienta ubocznego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę i ustalenie

I. oddała powództwo;

II. zasądza od powódki na rzecz strony pozwanej kwotę 7814zł 86gr tytułem kosztów procesu;

III. oddała wniosek interwenienta ubocznego o zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów procesu.

Sygn. akt I C 621/11

## UZASADNIENIE

Powódka M. S. wniosła o zasądzenie od strony pozwanej Gminy W. kwoty 142 700zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu, wskazując, iż składa się na nią 130 700zł tytułem odszkodowania oraz 12 000 zł tytułem zadośćuczynienia. Nadto powódka żądała ustalenia, że strona pozwana ponosi odpowiedzialność za skutki wypadku z dnia 15.06.2009r, które mogą powstać w przyszłości oraz zasądzenia kosztów procesu wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu podała, że w dniu 15.06.2009r. około godziny 12:00, gdy przechodziła przez torowisko tramwajowe na przejściu dla pieszych na skrzyżowaniu ulic (...) zahaczyła nogami o wystającą na kilkanaście centymetrów ponad powierzchnię szynę, która nie była w żaden sposób zabezpieczona ani oznaczona. Wskazała, że przewróciła się, doznając urazów obu rąk. Powódka stwierdziła, że po zdarzeniu pomocy udzieliła jej D. O., która następnie zaprowadziła powódkę do znajdującej się w pobliżu przychodni (...) i wezwała pogotowie. Podała, że w szpitalu stwierdzono u niej wieloodłamowe złamania nasad dalszych kości promieniowej prawej i lewej z przemieszczeniem. W ocenie powódki osoby wykonujące i nadzorujące wykonanie przejścia dla pieszych musiały brać pod uwagę, że z tego przejścia mogą korzystać także ludzie starsi, i że pozostawienie niezabezpieczonych wystających elementów szyn tramwajowych musiało w jakiejś perspektywie czasowej wywołać zdarzenie skutkujące ciężkim uszczerbkiem na zdrowiu. Powódka wyjaśniła, że dochodzi zwrotu wydatków poniesionych na zakup niezbędnych leków, dodatkowego wyżywienia oraz na leczenie, w łącznej kwocie 5700zł oraz kwoty 125000zł z tytułu uszczerbku na zdrowiu. Dodatkowo powódka stwierdziła, że domaga się od strony pozwanej zapłaty

kwoty 12 000zł z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, ból, cierpienie fizyczne i psychiczne, spowodowane uszkodzeniem ciała, którego doznała. Wskazała, że do chwili obecnej, pomimo wdrożenia leczenia farmakologicznego i fizykoterapeutycznego, dotkliwie odczuwa negatywne skutki wypadku. Silne bóle ujawniające się przy każdej, nawet najdelikatniejszej zmianie pogody, w znacznym stopniu utrudniają codzienne, sprawne funkcjonowanie, jak również powodują konieczność przyjmowania silnych środków przeciwbólowych, a nadal trwające ograniczenie ruchomości obu rąk wymaga zapewnienia jej stałej opieki i pomocy w najprostszych czynnościach życia codziennego. Powódka podała też, że znacznemu pogorszeniu uległ jej stan zdrowia psychicznego. Od chwili wypadku odczuwa paniczny strach przy wyjściu z domu, a jej złe samopoczucie, nerwowość i drażliwość odbijają się negatywnie na kontaktach z innymi, co ma wpływ na jej życie prywatne. Zdaniem powódki charakter doznanych przez nią obrażeń ciała uzasadnia też żądanie w zakresie ustalenia odpowiedzialności strony pozwanej za skutki wypadku, jakie mogą ujawnić się w przyszłości. Powódka podniosła, że leczenie urazów było dla niej bardzo bolesne i utrudniało, a nawet uniemożliwiało wykonywanie jej całego szeregu podstawowych czynności życiowych, takich jak przygotowywanie posiłków, pranie, zmywanie, wykonywanie czynności higienicznych. Podkreśliła, że będzie musiała przejść długotrwałą rehabilitację, co również wiąże się z cierpieniami fizycznymi i psychicznymi.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana Gmina W. wniosła o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powódki na jej rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Przyznała, że (...) jest jednostką organizacyjną Gminy W., odpowiedzialną m.in. za utrzymanie stanu nawierzchni dróg, chodników oraz torowisk tramwajowych. Podniosła jednak, że powódka nie udowodniła żadnej z przesłanek odpowiedzialności deliktowej strony pozwanej. Zdaniem strony pozwanej powódka nie wykazała, czy, kiedy i w jakim miejscu wystąpił rzekomy upadek na torowisku oraz nie udowodniła, że wyłączną przyczyną wypadku, którego doznała, był stan techniczny tego torowiska. Nie udowodniła także, że nie zaistniały żadne inne przyczyny, które mogłyby doprowadzić do wypadku, np. zasłabnięcie i doznanie obrażeń w zupełnie innym miejscu i z wyłącznej winy powódki. W ocenie strony pozwanej przyczyną wypadku mogły być liczne choroby, na które cierpi powódka, w tym napadowe i okresowe zawroty głowy. Strona pozwana zarzuciła także, że powódka nie udowodniła wysokości poniesionej szkody, nie podała bowiem dokładnych wyliczeń i dowodów, które uzasadniałyby żądanie zwrotu kwoty 5700zł, a nadto nie wskazała, na czym miałyby polegać i w jaki sposób został obliczony uszczerbek na zdrowiu, wyceniony przez nią na kwotę 125 000 zł, nie także udowodniła wysokości żadanego zadośćuczynienia w kwocie 12 000zł. Z ostrożności procesowej strona pozwana podniosła, że dołożyła należytej staranności w prawidłowym utrzymaniu torowiska tramwajowego, znajdującego się na skrzyżowaniu ulic (...). Wskazała, że (...) na bieżąco kontroluje stan nawierzchni dróg, chodników, a także torowisk na terenie W. i niezwłocznie przystępuje do ich naprawy w przypadku zaobserwowanych lub zgłoszonych uszkodzeń. Strona pozwana podała, że w dniu 15.06.2009 r. nie odnotowała żadnych zgłoszeń o jakichkolwiek awariach torowiska na wskazanym przez powódkę skrzyżowaniu, a zatem, w jej ocenie, powódka nie mogła się potknąć o wystającą na nim szynę tramwajową.

Pismem procesowym, wniesionym dnia 13.12.2011r. Towarzystwo (...) S.A. w W. zgłosiło przystąpienie do sprawy w charakterze interwenienta ubocznego po stronie pozwanej, wnosząc jednocześnie o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych. Interwenient uboczny wskazał, że w dniu zdarzenia opisanego w pozwie łączyła go ze stroną pozwaną umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Podał, że przyjął zgłoszenie szkody i na jego podstawie przeprowadził postępowanie likwidacyjne, w wyniku którego odmówił wypłaty odszkodowania za szkodę, jaką doznała powódka w dniu 15.06.2009r. Wyjaśnił, że podstawą takiej decyzji było niedostarczenie przez pełnomocnika powódki (pomimo licznych wezwań) dodatkowych informacji, czy też dokumentów uprawdopodobniających okoliczności i przyczyny zdarzenia, a w konsekwencji brak materiału dowodowego pozwalającego na jednoznaczne ustalenie, czy opisane przez powódkę zdarzenie miało w rzeczywistości miejsce.

Pismem procesowym z dnia 18.10.2013r. powódka sprecyzowała żądania pozwu, wskazując, że domaga się zasądzenia od strony pozwanej na jej rzecz kwoty 137 000zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty 5700zł tytułem odszkodowania, na które składają się poniesione przez nią koszty na zakup leków, wydatki na leczenie oraz zakup dodatkowego wyżywienia niezbędnego w procesie leczenia i rekonwalescencji.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny sprawy:**

W dniu 15.06.2009 r. w godzinach przedpołudniowych powódka M. S. wraz z D. O. przechodziły przez torowisko tramwajowe znajdujące się na przejściu dla pieszych na skrzyżowaniu ulic (...) we W.. W pewnym momencie powódka zaczęła obiema stopami o wystającą ponad powierzchnię szynę tramwajową, na skutek czego upadła ku przodowi. D. O. wraz z przechodzącą obok kobietą pomogły powódce wstać. Ponieważ powódce krwawił palec u stopy oraz puchły rękę, udała się ona z D. O. do położonej w pobliżu Przychodni (...), gdzie powódce przemyto palec. D. O. zadzwoniła wówczas na Pogotowie.

Dowód: zeznania świadka D. O. – k. 115-117,

przesłuchanie powódki M. S. – k. 119-120,

zdjęcia miejsca zdarzenia– koperta k. 49.

Po 40 minutach na miejsce zdarzenia przyjechała karetka Pogotowia (...)i powódkę przewieziono do (...) (...) Szpitala (...)we W., gdzie została przyjęta w Szpitalnym Oddziale Ratunkowym. Tam zdiagnozowano u niej złamanie wieloodłamowe nasad dalszych kości promieniowej prawej i lewej z przemieszczeniem. W znieczuleniu pachowym i miejscowym wykonano repozycję nadgarstka prawego i lewego, a następnie unieruchomiono obie kończyny w gipsowych opatrunkach dłoniowo-przedramiennych. W dniu 16.06.2009 r. powódka została wypisana do domu w stanie ogólnym dobrym z zaleceniem dalszego leczenia ambulatoryjnego, utrzymania opatrunków gipsowych przez okres 6 tygodni, przyjmowania C.(40mg dziennie przez 40dni) oraz doraźnie leków przeciwbólowych K., R.i osłonowo R..

Dowód: karta informacyjna (...) k. 23,

zdjęcia RTG – k. 8 – 9,

skierowanie do poradni ortopedycznej – k. 24,

zeznania świadka D. O. – k. 115-117,

przesłuchanie powódki M. S. – k. 119-120.

Powódka kontynuowała leczenie w poradniach Przychodni (...). Opatrunki gipsowe zdjęto z lewej kończyny górnej w dniu 7.07.2009r, zaś z prawej 28.07.2009r. Przez okres 2-3 miesięcy powódka stosowała ortezy na okolice nadgarstków. U powódki zdiagnozowano stan po złamaniu obustronnym kości z przemieszczeniem. W zaświadczeniu o stanie zdrowia z dnia 21.08.2009r. wskazano, iż powódka doznała urazu w dniu 23.06.2009r, jednak w historii choroby powódki lekarz odnotował, że powódka miała wypadek w dniu 15.06.2009r. prawdopodobnie w wyniku potknięcia i zawrotu głowy. Stwierdzono, że powódka odczuwa silne bóle kręgosłupa i zawroty głowy przemijające, okresowe, napadowe, w związku z czym wymaga kontroli neurologicznej.

Dowód: zaświadczenie o stanie zdrowia z dnia 21.08.2009r. - k. 14,

dokumentacja medyczna powódki w Przychodni (...) - k. 127.

W okresie od 31.08.2009r. do 29.11.2009r. powódka przebywała w Zakładzie (...) w M. celem leczenia usprawniającego. W trakcie pobytu w tej placówce powódka była intensywnie rehabilitowana. Uzyskano poprawę ruchomości kończyn, nie obserwowano niedowładów i zaburzeń czucia, siła mięśni była symetryczna, prawidłowa. W początkowym okresie pobytu zaobserwowano u powódki objawy depresyjne, wywołane prawdopodobnie urazem klinicznym. Z wywiadu wynikało, że powódka była już wcześniej leczona na depresję. Włączono leki przeciwdepresyjne, uzyskując stopniową poprawę stanu psychicznego.

Powódka poniosła koszty pobytu w ww zakładzie w kwocie 3489 zł.

Dowód: karta informacyjna z dnia 29.12.2009r. - k. 21,

zaświadczenie z dnia 16.10.2009r. - k. 22,

dokumentacja medyczna powódki – k. 170 – 172,

dowody wpłaty – k. 39.

W sierpniu 2010r. powódka była rehabilitowana w Przychodni (...) Sp. z o.o. Zalecono jej ćwiczenia, krioterapię oraz laser. Z tego tytułu powódka wydatkowała kwotę łącznie 290zł. Kolejną rehabilitację powódka przeszła we wrześniu 2010r, w związku z czym poniosła wydatki w kwocie 220zł. Odbyła też dwie wizyty u ortopedy A. K., których koszt wyniósł łącznie 120zł.

Dowód: skierowanie na zabiegi fizjoterapeutyczne – k. 11 – 11 verte, 13,

potwierdzenia wpłat – k. 12.

W chwili wypadku powódka miała 80 lat. W tym czasie chorowała na nadciśnienie i niewydolność krążeniową. Powódka leczyła się także z powodu depresji, na którą zapadła po śmierci męża w(...)r.

Od momentu unieruchomieniu kończyn górnych w opatrunkach gipsowych najbliżsi podjęli się opieki nad powódką. Powódka wymagała karmienia, nie mogła się sama umyć, uczesać, ubrać, czy wykonać jakiegokolwiek zabiegu higienicznego. Potrzebowała też pomocy przy czynnościach fizjologicznych.

Stan ten trwał aż do uwolnienia z opatrunku gipsowego kończyny prawej (28.07.2009r.) oraz przynajmniej przez następne 3 tygodnie do czasu częściowego usprawnienie obu niesprawnych kończyn.

Do chwili obecnej powódka odczuwa bóle w rękach. Dodatkowo czuje lęk przed samotnym wychodzeniem z domu.

Dowód: zeznania świadka D. O. – k. 115-117,

przesłuchanie powódki M. S. – k. 119-120,

opinia biegłego sądowego dr n. med. L. Ż. – k. 137-143,

dokumentacja medyczna powódki w Przychodni (...) - k. 127.

Obecnie u powódki zdiagnozowano:

1. chorobę zwyrodnieniową stawów i kręgosłupa z zespołem bólowym,
2. prawostronny zespół bolesnego barku po urazie u osoby ze zmianami zwyrodnieniowymi stawy ramiennego,
3. wygojone leczeniem zachowawczym złamania nasad dalszych obu kości promieniowych z następowym trwałym zniekształceniem nadgarstków i dysfunkcją ruchową szczególnie po prawej,
4. przebyte stłuczenia okolicy obu kolan i goleni bez trwałych następstw.

Choroba zwyrodnieniowa stawów i kręgosłupa z zespołem bólowym jest to proces chorobowy związany z normalnym tokiem starzenia się organizmu. Jego objawy występowały u powódki już znacznie wcześniej i nie mają związku z przebytych przez powódkę w dniu 15 czerwca 2009 r. wypadkiem.

Prawostronny zespół bolesnego barku to skutek urazu prawego barku u praworęcznej osoby z istniejącymi zmianami chorobowymi. Z dokumentacji medycznej wynika przy tym, że powódka skarżyła się na bóle obu barków już przed zdarzeniem z dnia 15 czerwca 2009 r. Jednak po wypadku dolegliwości i dysfunkcja ruchowa w zakresie prawego barku wyraźnie się nasiliły, co potwierdza wynik aktualnego badania lekarskiego. Obecnie stwierdzana dysfunkcja prawego barku wynika zarówno z wcześniej istniejącego procesu chorobowego, jak i skutków omawianego wypadku w proporcjach 50/50. Trwały uszczerbek na zdrowiu powódki związany z tą jednostką chorobową, pozostający w związku z wypadkiem wynosi zatem 3%.

Przyczyną złamań nasad dalszych obu kości promieniowych z przemieszczeniem odłamów był fakt, że powódka, upadając ku przodowi, chcąc zminimalizować skutki upadku, broniła się prawie na zasadzie odruchu, przejmując siłę upadku i ciężaru ciała na gwałtownie wyprostowane przed siebie kończyny górne. Oba złamania spowodowały trwałe zniekształcenia nasad szczególnie po prawej stronie. Mimo prowadzonej rehabilitacji obok zniekształceń utrwaliła się również dysfunkcja ruchowa. Wypadek pozostawił w zakresie obu kończyn górnych szkody o różnym nasileniu. Bardziej poszkodowana okazała się prawa kończyna górna. Skutkiem złamania kości promieniowej prawej jest trwały 15% uszczerbek na zdrowiu, zaś skutkiem złamania kości promieniowej lewej – trwały 7 % uszczerbek na zdrowiu. Łącznie w przypadku obu tych kończyn uszczerbek ten wynosi 25%.

Przebyte stłuczenia obu kolan i goleni w trakcie wypadku potwierdzają zdjęcia powódki z widocznymi rozległymi podbiegnięciami krwawymi. Ostatecznie jednak krwiaki uległy wchłonięciu, a stłuczenia nie pozostawiły trwałych następstw. Zgłaszane aktualnie dolegliwości ze strony kolan, szczególnie prawego, należy łączyć z istniejącą już wcześniej w ich zakresie patologią, tj. zmianami zwyrodnieniowymi i koślawym zniekształceniem kolana prawego.

Skutki przebytego wypadku utrwaliły się i w istotny sposób nie ulegną pogorszeniu. Pourazowe zmiany w okolicy obu nadgarstków, szczególnie prawego, mogą mieć pewien wpływ na dalszy postęp zmian zwyrodnieniowych, co zostało uwzględnione w wysokości procentowego trwałego uszczerbku.

Analiza okoliczności wypadku nie daje podstaw do innej interpretacji zdarzenia, jak tylko – upadek po potknięciu. Ogólny stan zdrowia powódki nie miał istotnego wpływu na jego zaistnienie, poza niewątpliwą mniejszą sprawnością fizyczną osoby starszej. Upadek w wyniku zawrotu głowy, czy chwilowej utraty przytomności wyglądałby zapewne inaczej i ostatecznie z innymi skutkami, a powódka pozostawałaby jakiś czas w miejscu upadku w pozycji leżącej.

Powódka w trakcie leczenia skutków wypadku nie wymagała szczególnej diety. Dieta ta nie musiała się różnić od tej stosowanej przed wypadkiem.

Zalecana i stosowana terapia farmakologiczna, związana ze skutkami doznanych urazów, ograniczała się do stosowania, w razie potrzeby, środków przeciwbólowych oraz –krótkotrwale - farmaceutyków stosowanych zewnętrznie na miejsca stłuczone i krwiaki podskórne.

Dysfunkcja obu kończyn górnych wynikająca ze skutków wypadku, jakkolwiek zmniejsza sprawność manualną powódki, to jednak nie stwarza warunków do uznania konieczności stałej opieki innej osoby.

Dowód: opinia biegłego sądowego dr n. med. L. Ż. – k. 137-143,

dokumentacja medyczna powódki – k. 8-11, 13-14, 16-26, k. 127,

zdjęcia – koperta k. 49.

Powódka wydatkowała na leki przeciwbólowe oraz farmaceutyki stosowane zewnętrznie na miejsca stłuczone i krwiaki podskórne następujące kwoty:

A. maść - 4.03.2010r. 6zł 58gr,

A. - 4.08.2009r. 16zł 50gr, 26.08.2010r. 10zł 99gr,

E. żel - 26.01.2010r. 16zł 23gr,

E. - 05.05.2010r. 8zł 12gr,

K. żel - 23.08.2009r. 16zł 75gr, 26.01.2010r. 16zł 23gr,

L. 1000 - 16.01.2010r. 31zł 80gr, 8.03.2010r. 29zł 50gr,

N.- 30.07.2009r. 7zł 49gr, 2.01.2010r. 4zł 25gr,

R. - 13.07.2009r. 26zł 14gr.

Dowód: paragon z 26.08.2010r. oraz paragon z dnia 26.01.2010r. - k. 30,

paragon z 05.05.2010r. - k. 31,

paragony z 04.03.2010r, 13.07.2009r, 30.07.2009r. - k. 35,

paragony z 4.08.2009r, 23.08.2009r, 2.01.2010r, 16.01.2010r. - k. 36,

paragon z 8.03.2010r. - k. 37.

Powódka cierpi obecnie na zaburzenia depresyjne. Zaburzenia te są reakcją na przeżyty wypadek i jego skutki w postaci dolegliwości somatycznych, a podłoże organiczne, czyli uszkodzenie centralnego układu nerwowego, charakterystyczne dla wieku, spowodowane zmianami naczyniowymi, nadciśnieniem tętniczym, chorobą niedokrwienną serca, zaburzeniami krążenia kręgowo – podstawowego z zawrotami głowy – ułatwiają i pogłębiają takie dolegliwości depresyjne. Na zaburzenia depresyjne u powódki wskazują: poczucie obniżonej wydolności życiowej, płaczliwość, poczucie bezradności, nieprzydatność, poczucie, że jest ciężarem dla rodziny, zaburzenia snu, poczucie lęku o swój los, przyszłość, lęk przed wychodzeniem z domu, stałe poczucie, że coś się stanie. Powódka unika miejsca zdarzenia, rozważa sytuację wypadku, obwinia siebie, że przechodziła w tym miejscu. Stresująca sytuacja, jaką był wypadek i jego skutki dla powódki oraz organiczne uszkodzenia (...) wzajemnie na siebie oddziałują i pogłębiają zaburzenia. Przeżyty wypadek i związane z tym dolegliwości mogą nadto wpływać na przyspieszenie procesu otępiennego. Organiczne zaburzenia pogłębiają stan depresyjny i utrudniają leczenie. Przebyte w przeszłości zaburzenia depresyjne wskazują, że u powódki występuje zwiększona gotowość do reakcji depresyjnych w trudnych sytuacjach.

Skutkiem wypadku w sferze psychicznej powódki jest przedłużona reakcja depresyjna (zaburzenia adaptacyjne). U powódki stresorem był przeżyty wypadek i jego skutki somatyczne. Indywidualne predyspozycje i zwiększona skłonność do reakcji depresyjnych odgrywają ważną rolę w genezie i kształtowaniu objawów, ale objawy te nie wystąpiłyby bez zadziałania stresu, jakim był wypadek.

Stopień uszczerbku na zdrowiu psychicznym powódki związany z wypadkiem wynosi 8%. Na ocenę obecnego uszczerbku na zdrowiu psychicznym powódki nie ma wpływu wcześniej przeżyta reakcja depresyjna po śmierci męża. Rokowania na przyszłość w tym zakresie są niepewne, objawy depresyjne są utrwalone i istnieje mała szansa ich całkowitego ustąpienia. Rokowanie jest niekorzystne także z powodu organicznych uszkodzeń (...), utrudniających znacznie proces terapeutyczny.

Dowód: opinia biegłej sądowej J. B. – k. 175-181,

uzupełniająca opinia biegłej sądowej J. B. – k. 212-213,

dokumentacja medyczna powódki w Przychodni (...) - k. 127.

Torowisko tramwajowe znajdujące się na skrzyżowaniu ulic (...) we W. pozostaje w zarządzie Zespołu (...). Przeglądy okresowe torowisk tramwajowych są dokonywane raz w roku.

W dniu 2.07.2009r. (...) otrzymał zgłoszenie o wyrzuceniu szyny na przejściu dla pieszych, znajdującym się na skrzyżowaniu ulic (...) we W.. Tego dnia, by umożliwić dalszy ruch tramwajów, pogotowie torowe Centrali (...) zabezpieczyło szynę poprzez przymocowanie jej do podłoża i unieruchomienie, zabezpieczono też nawierzchnię. Tak szyna, jak i kostka betonowa, która zapadła się przy wyrzuceniu szyny, zostały naprawione w dniu 25.07.2009r. Do tego czasu ruch tramwajowy odbywał się normalnie.

Dowód: zeznania świadka E. F. – k. 47-48,

pismo (...) z dnia 8.10.2009r. - k. 44 akta sprawy o sygn. 4 Ds. 998/09.

Przyczyną wyrzucenia szyn tramwajowych na przejściu dla pieszych przez torowisko na skrzyżowaniu ulic (...) we W. w dniu 15.06.2009 r. były wysokie temperatury. Temperatury odnotowane w południe w dniu wypadku oraz w dniu poprzedzającym go wynosiły średnio około 36°C na poziomie gruntu.

Szyny w torach, ze względu na to, że są wykonane ze stali, podlegają fizycznemu zjawisku rozszerzalności termicznej. Latem przy wysokich temperaturach pojawiają się więc w nich siły termiczne powodujące wydłużanie szyn, a zimą – ich skracanie. Na kolei, wskutek wprowadzania coraz większych prędkości jazdy, nastąpiło odejście od konstrukcji toru klasycznego (stykowego), na rzecz toru bezstykowego, w którym szyny łączone są ze sobą poprzez spawanie lub zgrzewanie bez pozostawienia luzów. Z tej przyczyny latem w takich szynach powstają naprężenia powodujące wyboczenia toru, a zimą pęknięcie szyn. W takich warunkach to konstrukcja toru, tj. przytwierdzenia szyn do podkładów, obsypanie podkładów podsypką, stabilność podtorza, muszą zapewnić jego geometryczną niezmienną. W tramwajach od wielu lat stosuje się powszechnie również tory bezstykowe, nie ze względu na osiągnięte duże prędkości jazdy, ale z powodu uciążliwości w terenach zabudowanych spowodowanych hałasem koła przejeżdżającego przez styk. W torach tramwajowych powstają więc latem przy wysokich temperaturach naprężenia w szynach, które mogą spowodować wyboczenie toru: na bok, do góry albo nawet ukośnie. W celu niedopuszczenia do takiego zjawiska tor tramwajowy jest skonstruowany w taki sposób, że odpowiednie jego elementy składowe (przytwierdzenia, zabudowa, podbudowa) nie dają szynie możliwości zmiany swojego położenia w przekroju poprzecznym. Jednak tor tramwajowy pod wpływem procesu eksploatacji ulega zużyciu, w efekcie czego jego elementy konstrukcyjne zapewniające niezmienną położenia szyny w przekroju poprzecznym mogą ulegać różnego rodzaju dysfunkcjom, przez co może dochodzić do wyboczenia toru. Pewne miejsca w torze z definicji są bardziej narażone na zjawisko wyboczenia. Są to miejsca nieciągłości geometrycznej albo konstrukcyjnej toru, takie jak np. przejście z prostej w łuk.

Tor tramwajowy w miejscu zaistniałego wypadku został zbudowany w 1996r. W momencie zdarzenia miał on dopiero 13 lat, co – uwzględniając cztery linie tramwajowe kursujące w tamtym miejscu – nie powinno powodować wysokiego stopnia jego zużycia po tym okresie czasu. Tor ten został jednak zbudowany według technologii powszechnie w tym czasie stosowanej we W., a polegającej na umieszczeniu szyn na ławach betonowych bez elementów kotwień i jedynie zabudowaniu nawierzchnią drogową. W przypadku zabudowy nawierzchnią typu chodnikowego na długości przejścia dla pieszych przez torowisko (drobna kostka z betonu wibroprasowanego na podsypce piaskowej) już po kilkuletnim okresie eksploatacji pojawiały się zapadnięcia fragmentów zabudowy toru w strefach przyszynowych, wychłapy materiału podsypkowego, co nie gwarantowało stabilności położenia szyny w przekroju poprzecznym. Taki stan toru występował w miejscu i czasie spornego wypadku. Dodatkowo tor w miejscu wypadku był bardziej narażony na zjawisko wyboczenia, gdyż znajdował się w miejscu przejścia prostej w łuk, zmiany typu konstrukcji toru z klasycznego (na poprzecznych podkładach i podsypce) na bezpodsypkowy (na podbudowie betonowej), przejścia z toru odcinka szlakowego w tory w obrębie węzła rozjazdowego oraz pęknięcia szyny. O dużym stopniu zużycia toru tramwajowego w miejscu wypadku świadczy również fakt, iż w 2010r. został on przebudowany.

Temperatury odnotowane w dniu zaistniałego wypadku oraz w dniu poprzedzającym nie były zbyt wysokie. Jednakże przy długotrwałej słonecznej pogodzie dochodzi do kumulowania ciepła w szynie, przez co może się ona rozgrzać

do temperatury wyższej niż otoczenie. Kilkogodzinny deszcz nie powinien mieć wtedy wpływu na stan szyny. W przypadku temperatur występujących w naszych warunkach klimatycznych, do powstania zjawiska wyboczenia szyn tramwajowych może dochodzić praktycznie w okresie od marca do września.

Zgłoszenie wyrzucenia się ww szyny, dokonane 2,5 tygodnia po wypadku, tj. w dniu 2.07.2009 r. świadczyć może o tym, że już w dniu 15.06.2009 r. szyna wystawała ponad przylegającą nawierzchnię zabudowy torowiska. Fakt ten jednak nie był zgłaszany przez motorniczych MPK przejeżdżających tramwajów, gdyż nie stanowił zauważalnego utrudnienia dla ruchu tramwajowego.

Dowód: opinia Zakładu (...) wraz z załącznikami – k. 249-265,

ustna opinia uzupełniająca osób sporządzających opinię w imieniu ww instytutu naukowego I. G. i J. M. – k. 318 (00:11:01, 00:12:40, 00:14:38)

tabele zbiorcze pomiarów temperatur – k. 189-190.

W dniu 13.06.2009r. maksymalna temperatura powietrza na wysokości 2m nad poziomem gruntu wynosiła we W. 19-20 °, w dniu 14.06.2009r. 22 – 23°, a dniu 15.06.2009r. 25-26°. Słabe i umiarkowane opady deszczu występowały w godzinach nocnych do rana w dniu 13.06.2009r. oraz w godzinach porannych w dniu wypadku.

Dowód: informacja meteorologiczna dot. warunków pogodowych w dniach 13- 15.06.2009r. - k. 341.

W tym czasie na zlecenie strony pozwanej dokonywane były co 20 minut przy użyciu 7 drogowych stacji pomiarowych pomiary temperatury we W.. Temperatura była mierzona także na poziomie gruntu. (...) na Estakadzie G., położona ok. 2 km od skrzyżowania, na którym doszło do wypadku powódki, zarejestrowała następujące temperatury przy gruncie: w dniu 14.06.2009r. 31,8°, 15.06.2009r. 33,2°. Natomiast temperatury te w stacji przy ul. (...) wynosiły 14.06.2009r. 36,2°, a 15.06.2009r. 35,6°.

Dowód: umowa nr (...) – k. 354 – 360,

zeznania świadka B. W. – k. 433-434 (00:09:09, 00:10:09, 00:11:50, 00:13:02),

tabele zbiorcze pomiarów temperatur – k. 189-190.

Pismem z dnia 4.05.2011r, doręczonym stronie pozwanej w dniu 5.05.2011r, powódka, działając przez swojego pełnomocnika, wezwała stronę pozwaną do zapłaty kwoty 142 700zł tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia za krzywdę, jakiej doznała na skutek wypadku, któremu uległa na przejściu dla pieszych w dniu 15.06.2009 r. Wskazała, że przechodząc przez torowisko tramwajowe zahaczyła nogami o szynę, wystającą na kilka centymetrów ponad powierzchnię.

Dowód: pismo pełnomocnika powódki z dnia 4 maja 2011 r. – k. 50-50v, nadto w aktach szkody.

W dniu wypadku powódki stronę pozwaną łączyła z (...) S.A. z siedzibą w W. umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej z tytułu prowadzenia działalności, posiadania mienia z włączeniem ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej w związku z administrowaniem siecią dróg, mostów i przepustów drogowych.

W dniu 18.05.2011 r. (...) we W. przekazał ww pismo powódki ubezpieczycielowi.

Pismem z dnia 29.08.2011r. ubezpieczyciel odmówił powódce wypłaty odszkodowania za szkodę powstałą w dniu 15.06.2009r, stwierdzając, że do dnia wydania decyzji, pełnomocnik powódki nie dostarczył żadnych dodatkowych informacji, czy też dokumentów, które uprawdopodobniłyby okoliczności i przyczynę powstania zdarzenia, zaś na podstawie zgromadzonego w postępowaniu likwidacyjnym materiału dowodowego nie można stwierdzić, czy zdarzenie wystąpiło w miejscu i czasie oraz z przyczyn wskazanych przez pełnomocnika poszkodowanej.



Dowód: polisa ubezpieczenia OC - w aktach szkody nr (...),

pismo strony pozwanej z dnia 11.05.2011r. - w ww aktach szkody,

pismo (...) S.A. z dnia 29.08.2011r. - w ww aktach szkodowych.

W dniu 25.06.2009r. pełnomocnik powódki zawiadomił Prokuraturę Rejonową dla Wrocławia-Fabrycznej o popełnieniu na szkodę M. S. przestępstwa przez personel medyczny przychodni (...) polegającego na nieudzieleniu jej pomocy medycznej w dniu 15.06.2009r. oraz przestępstwa popełnionego przez osoby wykonujące i nadzorujące wykonanie przejścia dla pieszych na skrzyżowaniu ulic (...) we W., polegającego na pozostawieniu niezabezpieczonych wystających szyn tramwajowych, skutkujących ciężkim uszczerbkiem na zdrowiu powódki.

Po przeprowadzeniu postępowania przygotowawczego postanowieniem z dnia 21.12.2009r. dochodzenie zostało umorzone. W toku postępowania karnego dokonano między innymi w dniu 16.07.2009 r. oględzin miejsca zdarzenia, w wyniku których ustalono, że jedna z szyn na przejściu dla pieszych wystaje ok. 2 cm do 8,5 cm ponad przylegającą nawierzchnię z zapadniętej kostki betonowej z ubytkami i przerwami między nimi a szyną.

Dowód: zawiadomienie z dnia 25.05.2009r. - k. 1-2 akt o sygn. 4 Ds. 998/09,

postanowienie z dnia 21.12.2009r. - k. 62 akt o sygn. 4 Ds. 998/09,

protokół oględzin z dnia 16.07.2009r. - k. 20 -21 ww akt.

***Przy tak poczynionych ustaleniach faktycznych Sąd zważył, co następuje:***

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Dokonując ustaleń faktycznych, Sąd oparł się na dokumentacji medycznej powódki oraz dokumentach, znajdujących się w ww aktach szkody oraz w aktach Prokuratury Rejonowej dla Wrocławia – Fabrycznej o sygn. 4 Ds 998/09. Nadto Sąd uznał za wiarygodne tak zeznania świadków D. O. oraz E. F., jak i przesłuchanie powódki M. S.. Odnośnie skutków zdarzenia dla zdrowia powódki Sąd oparł się na opiniach biegłych sądowych L. Ż. i J. B.. Opinia biegłego sądowego z zakresu ortopedii i chirurgii urazowej nie była kwestionowana przez strony. Strony po sporządzeniu przez biegłą psychiatrę opinii uzupełniającej także nie wnosiły zarzutów do ustaleń poczynionych w tej opinii.

Strona pozwana przyznała, że ponosi odpowiedzialność za utrzymanie stanu nawierzchni dróg, chodników i torowisk tramwajowych. Zarzuciła jednak, iż powódka nie wykazała, że uległa wypadkowi w miejscu i w okolicznościach przez siebie opisanych. Należy wskazać, iż tak zeznania świadka D. O., jak i przesłuchanie powódki są zgodne ze sobą co do przebiegu zdarzenia, w wyniku którego powódka doznała opisanych przez siebie urazów. Powódka i świadek D. O.wskazały, iż powódka zaczepiła butami o wystającą ponad nawierzchnię szynę tramwajową i upadła do przodu na przejściu dla pieszych na skrzyżowaniu ul. (...)i ul. (...)we W.. W tym dniu powódka została karetką przewieziona do (...) (...) Szpitala (...)we W., gdzie udzielono jej pomocy medycznej w Szpitalnym Oddziale Ratunkowym, co potwierdza dokumentacja medyczna. Ustalenia poczynione w opinii biegłego sądowego L. Ż.pozwalają na przyjęcie, iż mechanizm upadku był dokładnie taki, jak opisuje go powódka, przy czym upadek nie był spowodowany zaburzeniami neurologicznymi, tj. zawrotami głowy, na które cierpiała powódka jeszcze przed zdarzeniem. Wobec powyższego należało przyjąć, iż powódka uległa wypadkowi w miejscu i w czasie opisanym w pozwie.

Kwestią sporną było jednak, czy strona pozwana ponosi odpowiedzialność za skutki powyższego zdarzenia. Jako podstawę prawną niniejszego powództwa wskazać należy art.416 kc w zw. z art.19 ust.1 i 5 i art.20 pkt 4, 11 i 14 ustawy z dnia 21.03.1985r. o drogach publicznych. Zgodnie z art.416 kc Gmina W., jako osoba prawna, jest obowiązana do naprawienia szkody wyrządzonej z winy jej organu. W myśl natomiast art.19 ust. 1 i 5 powołanej ustawy organ jednostki samorządu terytorialnego, którym w przypadku W. jest Prezydent, jest zarządcą wszystkich dróg publicznych (z wyjątkiem autostrad i dróg ekspresowych) znajdujących się w granicach miasta na prawach powiatu. Do obowiązków zarządcy drogi należy m. in. w myśl art.20 pkt 4 w związku z art. 4 pkt 3 powołanej ustawy utrzymanie

także nawierzchni drogi na przejściu dla pieszych, na którym zlokalizowane jest torowisko tramwajowe. Zarządca drogi może przy tym wykonywać swoje obowiązki przy pomocy jednostki organizacyjnej będącej zarządem drogi, utworzonej odpowiednio przez sejmik województwa, radę powiatu lub radę gminy (art.21 ust.1 ustawy).

W świetle powołanych regulacji prawnych Gmina W., działająca poprzez (...) we W.(...), jest podmiotem odpowiedzialnym za zarządzanie drogami publicznymi w granicach W., przy czym zarząd ten rozumieć należy zgodnie z treścią art.20 ustawy. Sama strona pozwana nie kwestionowała swojego statusu zarządcy skrzyżowania ul. (...)i ul. (...)we W.. Działalność jednostek samorządu terytorialnego w tym zakresie mieści się w dziedzinie gospodarczej (dominium), a nie w sferze władzy (imperium). Pogląd taki wyrażony został również w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który w wyroku z dnia 10.06.2005r. (II CK 719/04) stwierdził, że działalność zarządcy dróg publicznych, prowadzona na podstawie ustawy z dnia 21.03.1985r. o drogach publicznych w celu utrzymania bezpieczeństwa drogi, nie należy do działalności o charakterze władczym. Wobec powyższego odpowiedzialność strony pozwanej, jako jednostki samorządu terytorialnego, nie będzie oparta na przepisie art.417§1 kc.

Dla przyjęcia odpowiedzialności opartej na przepisie art. 416 kc wymagane jest, zgodnie z zasadami ogólnymi odpowiedzialności odszkodowawczej, zaistnienie zawinonego zachowania sprawcy, powstanie szkody oraz istnienie związku przyczynowego pomiędzy szkodą a zachowaniem się sprawcy. Ciężar udowodnienia powyższych okoliczności w myśl art. 6 kc spoczywał na powódce. Strona pozwana, by uwolnić się od tej odpowiedzialności, powinna zaś wykazać w szczególności, że szkoda nie powstała z jej winy, a więc spowodował ją bądź wyłącznie sam poszkodowany, bądź wyłącznie osoba trzecia lub siła wyższa.

Rozważenia wymagało zatem, czy można stronie pozwanej przypisać winę, wynikającą z zaniedbania, polegającego na niezabezpieczeniu w dniu 15.06.2009r. miejsca wybruszenia szyny i nie usunięcia uszkodzenia torowiska, na skutek którego doszło do uszkodzenia ciała powódki. W istocie miejsce zdarzenia w tym dniu nie było zabezpieczone. Kwestią kluczową jest zatem, czy można stronie pozwanej z tego tytułu przypisać winę. Niewątpliwie pozwana Gmina W. ponosi odpowiedzialność za zaniechanie podjęcia przez nią takich działań organizacyjnych, które umożliwiałyby optymalne wypełnianie zadań ustawowych. Przypisanie w tym zakresie tzw. winy anonimowej, tj. odniesionej do dostrzeżonych wadliwości w działaniu zespołu ludzi lub funkcjonowaniu określonej struktury organizacyjnej wymaga określenia standardu poprawnego działania takiej struktury, który będzie miernikiem staranności, jakiej należy wymagać stosownie do art. 355 kc. Należycie funkcjonujący podmiot zarządzający drogą powinien tak zorganizować swoją pracę i zapewnić takie środki, by wyeliminować lub zminimalizować ryzyko poniesienia przez użytkowników drogi uszczerbków zarówno na osobie, jak i na mieniu.

Podstawą ustaleń Sądu co do przyczyn wybruszenia szyny tramwajowej jak i możliwości spostrzeżenia tego uszkodzenia nawierzchni przez motorniczych tramwajów była opinia Zakładu (...). Po złożeniu w trybie art. 290§1 kpc wyjaśnień przez osoby, które uczestniczyły w sporządzeniu opinii, strony nie wniosły do niej zarzutów. Powódka nie zakwestionowała zatem ustaleń tej opinii, a opinia była spójna i rzetelna. Następnie po uzyskaniu informacji meteorologicznej odnośnie warunków pogodowych panujących w dniach 13 – 15.06.2009r. i przeprowadzeniu dowodu z zeznań świadka B. W. pełnomocnik powódki na rozprawie dnia 30.06.2014r. oświadczył, że nie kwestionuje wyników pomiarów temperatury powietrza w tym okresie, dokonanych przez stronę pozwaną. Pomiaru te były zaś podstawą ustaleń faktycznych, które skutkowały przyjęciem w opinii, iż przyczyną wybruszenia szyny tramwajowej na przejściu dla pieszych przez torowisko tramwajowe na skrzyżowaniu ulic (...) we W. w dniu 15.06.2009 r. były wysokie temperatury. W tych okolicznościach pełnomocnik strony pozwanej cofnął wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu meteorologii, jak i z uzupełniającej opinii Zakładu (...) na okoliczności wskazane w piśmie procesowym z dnia 12.03.2014r. Nadto ponieważ zasady pomiarów temperatury dokonywanych przez urządzenia pomiarowe strony pozwanej zostały dostatecznie wyjaśnione przez świadka B. W., na podstawie art. 217§2 kpc w brzmieniu sprzed nowelizacji Sąd pominął dowód z zeznań świadka K. S..

Jak wynika z opinii powołanego instytutu naukowego temperatury odnotowane w tak w dniu wypadku jak w dniu poprzedzającym go nie były zbyt wysokie. Jednak przy długotrwałej słonecznej pogodzie dochodzi do kumulowania ciepła w szynie, co oznacza, że może ona rozgrzać się do temperatury wyższej niż otoczenie. W naszych

warunkach klimatycznych do wybożenia szyn tramwajowych może dochodzić w okresie od marca do września. W wypadku takiego rozgrzania szyny nawet kilkugodzinny deszcz nie będzie miał wpływu na jej stan. Z informacji meteorologicznej wynika przy tym, że w dniu poprzedzającym zdarzenie opady nie wystąpiły, a w dniu 15.06.2009r. były one słabe lub umiarkowane.

Nadto w opinii wskazano, iż tor na ww przejściu dla pieszych został zbudowany według technologii powszechnie w tym czasie stosowanej we W., która polegała na umieszczeniu szyn na ławach betonowych bez elementów kotwień i jedynie zabudowaniu nawierzchnią drogową. Nawierzchnia typu chodnikowego już po stosunkowo niedługim okresie eksploatacji może zapadać się w strefach przyszynowych. Taki stan toru występował w opisanym miejscu, nadto tor ten był bardziej narażony na zjawisko wybożenia, gdyż znajdował się on m.in. w przejściu prostej w luk. Z opinii wynika zatem, że tor w miejscu zdarzenia był bardziej narażony na wybrzuszenia, jednak fakt ten był następstwem opisanej konstrukcji toru, która w okresie jego położenia była powszechnie stosowana, a zatem odpowiadała ówczesnym wymogom technologicznym. Istotne jest w niniejszej sprawie jednak, że samo wybrzuszenie toru było następstwem siły wyższej, tj. pogody panującej w tym czasie we W.. Powódka nie wykazała przy tym, by fakt uszkodzenia toru był niezwłocznie zgłoszony stronie pozwanej, czy to przez pieszych, czy motorniczych tramwaju. Jak wynika z powołanej opinii kierujący tramwajami nie informowali o uszkodzeniu toru z tej przyczyny, iż nie stanowił on dla nich zauważalnego utrudnienia dla ruchu. Należy wskazać, iż takie utrudnienie musiało wystąpić dopiero w dniu 2.07.2009r, skoro w tym dniu zgłoszenie takie nastąpiło.

Należy stwierdzić, iż w tych okolicznościach nie można zarzucić stronie pozwanej, że nie zabezpieczyła miejsca wybrzuszenia szyny, a zatem iż dopuściła się zaniechania. Z materiału dowodowego nie wynika bowiem, by wybrzuszenie szyny było w dniu zdarzenia widoczne dla kierujących tramwajami. Nie wynika też, by strona pozwana przez inne osoby była informowana o stanie nawierzchni w tym miejscu. Zasadne jest zatem przyjęcie, iż do wybrzuszenia toru doszło nagle na skutek warunków pogodowych, a wybrzuszenie to nie było na tyle duże, by utrudniało przejazd tramwajów, a tym samym by mogło być zgłoszone stronie pozwanej przez motorniczych. Wobec powyższego Sąd uznał, iż nie można stronie pozwanej przypisać winy za niewłaściwe zabezpieczenie toru tramwajowego w tym miejscu.

Mając powyższe na względzie, na podstawie powołanych przepisów Sąd oddalił powództwo.

O kosztach procesu w punkcie II sentencji wyroku rozstrzygnięto na podstawie art. 98§1 i 3 kpc. Zasądzona kwota 7814zł 86gr kosztów procesu obejmuje 3600zł wynagrodzenia pełnomocnika procesowego, kwotę 4214zł 86gr (3204zł 83gr + 470zł 11gr) wydatków na wynagrodzenia za sporządzenie opinii w sprawie i kwotę 539zł 92gr wydatkowaną na opinię meteorologiczną. Odnośnie części zaliczek uiszczonych przez strony, a nie wydatkowanych w toku procesu, zostały one zwrócone zarządzeniem z dnia 11.07.2014r, przy czym powódce zwrócono kwotę 252zł 89gr, a stronie pozwanej łącznie kwotę 1689zł 97gr.

Mając na względzie przepis art. 107 zd. 1 kpc Sąd oddalił wniosek interwenienta ubocznego o zasądzenia na jego rzecz od powódki kosztów procesu. Interwencja w sprawie miała bowiem charakter interwencji niesamoistnej. Sąd nie dopatrywał się przy tym okoliczności, które uzasadniałyby zasądzenie na rzecz interwenienta ubocznego w niniejszej sprawie od powódki kosztów procesu na podstawie art. 107 zd. 2 i 3 kpc.